



PRENUMERATA

kwartalna:

w kraju . . . . . 15 złotych;  
za granicą . . . . . 20 złotych;

Numer pojedynczy  
20 groszy.

Konto pocztowe czekowe  
Nr. 730.

# MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.  
WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

OGŁOSZENIA:

Cena za wiersz 1 m/m. szpalty redakcyjnej po tekście 60 groszy.  
Cena za wiersz 1 m/m. szpalty ogłoszeniowej 55 gr.  
Tabelaryczne i cyfrowe 90 gr.  
Ogłoszenia o zagubionych dokumentach 17 groszy za wyraz.  
Każde ogłoszenie najmniej 1 złoty.  
Za terminowy druk ogłoszeń Wydawnictwo nie odpowiada.  
Osobom i firmom prywatnym kredytu na ogłoszenia i prenumeratę Wydawnictwo nie udziela.

Dyrekcja Wydawnictwa: Miodowa Nr. 22. Dyrektor przyjmuje od 12 — 2 pp. Dyrekcja otwarta od 9 — 3 pp. Tel. działu red. 644-05. Tel. działu handlowego 644—50 Tel. prenumeraty i rachuby 644-42. Tel. eksp. 625-28. Kasa czynna od g. 8 i poł r. do 1 pp., w soboty do godz. 12.

TREŚĆ DZIAŁU URZĘDOWEGO:

Zarządzenia Władz Naczelnych:

Poz. 404. Zarządzenie o nadaniu Złotego Krzyża Zasługi.

Poz. 405. Zarządzenie o nadaniu Złotego Krzyża Zasługi.

Poz. 406. Uchwała Rady Ministrów z dnia 12 grudnia 1930 r. w sprawie statutu organizacyjnego Prezydium Rady Ministrów.

Poz. 407. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 5 grudnia 1930 r. w sprawie zmiany granic obwodów Urzędów Okręgowych Chebzie i Świętochłowice w powiecie świętochłowickim, województwie śląskim.

## DZIAŁ URZĘDOWY.

—:o:—

### Zarządzenia Władz Naczelnych.

—o—

404.

#### ZARZĄDZENIE

Na zasadzie art. 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 458) nadaje

po raz pierwszy

#### ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

p.p.: Marji Matyldzie Helenie Jabłońskiej, rolnicze w Usarzowie powiatu sandomierskiego, za zasługi na polu pracy społecznej i przyczynienia się do budowy pomnika poległych Legionistów pod Konarami, — Edwinowi Jahnkemu, muzykowi, profesorowi Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Poznaniu, za zasługi na polu krzewienia kultury muzycznej w Polsce i wykształcenia zastępu fachowych muzyków.

Warszawa, dnia 3 grudnia 1930 r.

Prezydent Rzeczypospolitej:  
(—) I. Mościcki.

Prezes Rady Ministrów:  
w z. (—) Beck.

—:o:—

405.

#### ZARZĄDZENIE

Na zasadzie art. 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 458) nadaje

po raz pierwszy

#### ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

Państwowej Szkole Morskiej w Gdyni za wyjątkowe zasługi na polu rozwoju marynarki handlowej.

Warszawa, dnia 3 grudnia 1930 r.

Prezydent Rzeczypospolitej:  
(—) I. Mościcki.

Prezes Rady Ministrów:  
(—) J. Piłsudski.

—:):—

406.

#### UCHWAŁA RADY MINISTRÓW

z dnia 12 grudnia 1930 r.

w sprawie statutu organizacyjnego Prezydium Rady Ministrów.

§ 1.

Zatwierdza się dołączony do niniejszej uchwały statut organizacyjny Prezydium Rady Ministrów.

§ 2.

Wykonanie niniejszej uchwały porucza się Prezesowi Rady Ministrów.

§ 3.

Uchwała niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w „Monitorze Polskim”.  
Równocześnie tracą moc obowiązującą dotychczasowe przepisy w sprawie statutu organizacyjnego Prezydium Rady Ministrów („Monitor Polski” Nr. 195 z 1926 r., poz. 560 i Nr. 73 z 1927 r., poz. 172).

Prezes Rady Ministrów:

(—) W. Stawek.

#### STATUT ORGANIZACYJNY PREZYDIUM RADY MINISTRÓW.

§ 1.

Urząd Prezydium Rady Ministrów składa się z Biura Prezydyjnego Prezesa Rady Ministrów, Biura Prawnego Prezesa Rady Ministrów, Biura Ekonomicznego Prezesa Rady Ministrów i Biura Usprawnienia Administracji.

§ 2.

Biuro Prezydyjne Prezesa Rady Ministrów przygotowuje i opracowuje materiały polityczne dla Prezesa Rady Ministrów i załatwia sprawy o charakterze politycznym; załatwia sprawy interpelacji, rezolucyj oraz uchwał sejmowych i senackich; sprawy związane z ustalaniem przez Prezesa Rady Ministrów porządków dziennych posiedzeń Rady Ministrów; sprawy etykiety i posłuchań; sprawy prasowe i wykonywa nadzór polityczny nad działalnością Polskiej Agencji Telegraficznej i Wydawnictwami Państwowymi.

Do Biura Prezydyjnego należą sprawy budżetowe, rachunkowe i kasowe Prezydium Rady Ministrów, tudzież sprawy budżetowe, kontrola i nadzór nad gospodarką urzędów i zakładów podległych Prezesowi Rady Ministrów, oraz sprawy gospodarcze Prezydium Rady Ministrów, nadto wszystkie sprawy nie przekazane innym biurom.

Biuro Prezydyjne obejmuje poza tem Sekretariat Prezesa Rady Ministrów, Kancelarię i Biłjotekę.

§ 3.

Biuro Prawne Prezesa Rady Ministrów opracowuje projekty ustaw i rozporządzeń, zlecane mu przez Radę Ministrów, na zlecenie zaś Prezesa Rady Ministrów opracowuje projekty ustaw i rozporządzeń, nie należących do zakresu działania poszczególnych Ministrów; rozpatruje projekty ustaw i rozporządzeń, przedkładane Radzie Ministrów i opinuje te projekty pod względem prawnym; w miarę potrzeby zwołuje konsultacje prawne, odbywane przy współudziale zainteresowanych Ministerstw; uzgadnia projekty według zleceń Rady Ministrów lub Prezesa Rady Ministrów, ustala redakcję zmian uchwalonych przez Radę Ministrów w złożonych jej projektach ustaw i rozporządzeń.

Do Biura Prawnego należy referowanie Prezesowi Rady Ministrów spraw, wprowadzonych przez Prezesa Rady Ministrów na porządek dzienny posiedzeń Rady Ministrów, a opinowanych przez Biuro Prawne, oraz wydawanie opinii prawnych w sprawach zleconych przez Prezesa Rady Ministrów.

Biuro Prawne załatwia czynności poprzedzające zarządzenie ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej ustaw, rozporządzeń i zarządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, Rady Ministrów i Prezesa Rady Ministrów, oraz zała-

twia sprawy ogłoszenia rozporządzeń, zarządzeń i obwieszczeń władz naczelnych w „Monitorze Polskim”; prowadzi wykazy wniosków ustawodawczych.

§ 4.

Biuro Ekonomiczne Prezesa Rady Ministrów na zlecenie Prezesa Rady Ministrów i według jego instrukcji: uzgadnia z ogólnymi zasadami polityki gospodarczej Rządu sprawy o charakterze ekonomicznym, wpływające z poszczególnych Ministerstw do decyzji Rady Ministrów, Komitetu Ekonomicznego Ministrów oraz Prezesa Rady Ministrów;

opracowuje wnioski na Radę Ministrów i Komitet Ekonomiczny Ministrów w sprawach o charakterze ekonomicznym, które z natury swej wymagają inicjatywy Prezesa Rady Ministrów;

sporządza dla Prezesa Rady Ministrów sprawozdania o potrzebach życia gospodarczego, wykonywaniu powziętych uchwał w sprawach gospodarczych i o skutkach tych uchwał dla życia gospodarczego;

załatwia wszystkie sprawy administracyjne, wynikające z działalności Komitetu Ekonomicznego Ministrów.

Biuro Ekonomiczne Prezesa Rady Ministrów składa się z referatów do spraw: 1) przemysłu, handlu i rzemiosł, 2) rolnictwa, leśnictwa i wytwórczości pokrewnej z temi dziedzinami życia gospodarczego, 3) skarbowości i finansów, 4) komunikacji, poczt i telegrafów, oraz robót publicznych, 5) pracy i opieki społecznej, 6) bezpośredniej działalności gospodarczej Rządu i samorządu, 7) do spraw ogólnie - sprawozdawczych.

§ 5.

Biuro Usprawnienia Administracji współpracuje z Komisją dla Usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów i załatwia sprawy, dotyczące usprawnienia administracji publicznej, dekoncentracji administracji, metod pracy w urzędach, organizacji i zakresu działania władz i urzędów oraz systemu kształcenia personelu urzędniczego.

Do Biura Usprawnienia Administracji należy współdziałanie z zainteresowanymi Ministerstwami, a w szczególności z Ministerstwem Skarbu w sprawach etatów personalnych władz i urzędów i w sprawach, dotyczących stosunków służbowych i uposażenia funkcjonariuszów państwowych, załatwianie spraw personalnych, poruczonych w myśl obowiązujących przepisów Prezesowi Rady Ministrów, oraz spraw personalnych Prezydium Rady Ministrów i urzędów i zakładów podległych Prezesowi Rady Ministrów, tudzież rozpatrywanie i opinowanie przedkładanych Radzie Ministrów wniosków w powyższych sprawach; nadto należą do Biura Usprawnienia Administracji sprawy orderowe i odznaczeń.

Szefowi Biura Usprawnienia Administracji podlega rzecznik Najwyższej Komisji Dyscyplinarnej.

§ 6.

Organizację Najwyższej Komisji Dyscyplinarnej, Polskiej Agencji Telegraficznej, Wydawnictw Państwowych, Dyrekcji Drukarń Państwowych, Funduszu Kultury Narodowej oraz Komisji dla Usprawnienia Administracji Publicznej regulują osobne przepisy.

—:o:—

407.

#### ROZPORZĄDZENIE

#### Ministra Spraw Wewnętrznych

z dnia 5 grudnia 1930 r.

w sprawie zmiany granic obwodów Urzędów Okręgowych Chebzie i Świętochłowice w powiecie świętochłowickim, województwie śląskim.

Na podstawie § 49 pruskiej ordynacji powiatowej z dnia 13 grudnia 1872 r. (Zb. ust. pruskich z r. 1881, str. 179) zarządzam, co następuje:

§ 1.

Do obwodu Urzędu Okręgowego Chebzie w powiecie świętochłowickim, województwie ślą-

skiem — włącza się następujące pozostałe przy gmie Nowy Bytom parcele z dzielnicy Zgoda: 18, 38, 23, 277/24, 275/16, częściowo: 269/116 i 385/116, oraz obszar między temi parcelami.

## § 2.

Do obwodu Urzędu Okręgowego Świętochłowice w powiecie świętochłowickim, województwie śląskim, włącza się — oprócz należącej już do tego obwodu gminy Świętochłowice następujące parcele dzielnicy Zgoda: 221/29, 220/78, 306/65, 342/65, 343/65, 344/65, 298/44, 299/43, 296/41, 295/41, 294/41, 289/36, 222/79, 202/97, 363/86, 354/97, 315/101, 216/102, 318/103, 325/103, 326/105, 327/111, 112, 113, 331/102, 332/110, 346/25, 345/25, 276/116, 352/116, 317/102, częściowo: 269/116 i 385/116, oraz obszar między temi parcelami.

## § 3.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Spraw Wewnętrznych:

(—) *Sławoj Składkowski.*

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

### Z Kancelarii

#### P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dn. 12-ym b. m. na audjencji b. Ministra Przemysłu i Handlu inż. Kwiatkowskiego, który przybył z wizytą pożełnalną.

### Z Ministerstwa Spraw Zagranicznych

Ministerstwo Spraw Zagranicznych podaje do wiadomości, że nie rozporządza i przez czas dłuższy nie będzie rozporządzać żadnymi wolnemi stanowiskami, wobec czego nadsyłanie podań o posady jest bezcelowe.

### Z Ministerstwa W.R. i O.P.

W dniu 9-ym b. m. rozpoczął się w Państwowej Szkole Higjeny VI-ty kurs trachomatologii, w którym bierze udział 75-ciu lekarzy ze wszystkich województw Polski.

Pierwsze wykłady na kursie wygłosili: Prof. J. Szymański z Wilna i Prof. W. Kapuściński z Poznania.

### Z Ministerstwa Komunikacji

P. Minister Komunikacji inż. Alfons Kühn wyjeżdża dnia 16 b. m. na trzytygodniowy urlop wypoczynkowy, który z zalecenia lekarzy spędzi na południu Francji.

### Z Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

Z dniem 8 b. m. do ruchu telefonicznego ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej, Kubą, Kanadą, Meksykiem i Australją (miasta Sydney, Melbourne, Brisbane w Queensland i Adelaide) via Berlin — Londyn — Radio dopuszczono Bielsko, Bydgoszcz, Gdynię, Katowice, Kraków, Łódź i Poznań.

Opłata za trzypięciominutową rozmowę z Warszawy, Bielska, Bydgoszczy, Gdyni, Katowic, Krakowa i Poznania do Nowego Yorku wynosi — 187 fr. 50 c.

Opłata za trzypięciominutową rozmowę we wszystkich relacjach z Polski do Australji wynosi 187 fr. 50 c.

Za każdą dalszą minutę lub jej część opłata wynosi jedną-trzecią powyższych stawek.

W agencjach pocztowych Świdziebnia, powiat Rypin, Zbójnia k. Łomży, powiat Kolno, Przyglów, powiat Piotrków i Dąbie koło Dębicy, powiat Mielec, zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną.

W agencjach pocztowych Świdziebnia, powiat Rypin, Zbójnia k. Łomży, powiat Kolno, Przyglów, powiat Piotrków i Dąbie k. Dębicy, powiat Mielec, zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną.

### Z Głównego Urzędu Statystycznego.

Według danych tymczasowych Głównego Urzędu Statystycznego, dotyczących handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej (łącznie z W. m. Gdańskiem) wywieziono w listopadzie b. r. 1786812 ton towarów. Wartość wywozu wynosiła 195877 tys. zł.

W porównaniu do października wywóz w listopadzie zwiększył się w wadze o 34418 tonn, w wartości zmniejszył się o 11996 tys. zł.

Najważniejsze zmiany w wywozie przedstawiają się w sposób następujący:

Zmniejszył się znacznie wywóz artykułów spożywczych (o 5,6 milj. zł), w szczególności żyta (o 3,2 milj. zł), jęczmienia (o 2,0 milj. zł), a nadto masła (o 3,1 milj. zł) i jaj (o 2,1 milj. zł.). Wzrósł natomiast wywóz cukru (o 1,3 milj. zł).

Zmniejszenie wykazuje następnie wywóz trzody chlewnej (o 2,8 milj. zł) oraz gęsi (o 1,0 milj. zł), a nadto zmniejszył się wywóz drewna (o 1,3 milj. zł) jak również przetworów naftowych, jak olejów smarowych (o 1,1 milj. zł).

Zwiększył się natomiast wywóz produktów zwierzęcych: skór surowych, pierza i puchu (o 1,7 milj. zł), nasion (o 1,4 milj. zł).

## Wywiad u P. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

P. Marszałek Piłsudski przyjął w sobotę p. redaktora Tadeusza Święcickiego i udzielił mu następującego wywiadu:

— Przychodzę do Pana Marszałka już nie jako do Prezesa Rady Ministrów ale jako do Ministra Spraw Wojskowych. Czy Pan Marszałek jest z tej zmiany zadowolony?

— Ja się dziwię Panu, że Pan tak oryginalne pytania zadaje. Wszedłem bowiem na Prezesa Gabinetu tylko na pewien czas i dlatego cały ten czas postępowałem zupełnie logicznie, Pan zaś nie postępuje logicznie, gdy zamiast pytać o rzecz, dla której Pan przyszedł, pyta Pan o całkiem inne rzeczy.

— Przepraszam, Panie Marszałku, ale sądziłem, że wolno zapytać o sprawę, co do której Pan Marszałek jest odrębnego zdania, niż przeważna część ludzi.

— Być może, — kochany panie, — ale pan powinien byłby znać mnie o tyle, że ja zwykle myślę inaczej, niż przeważnie myślą ludzie. I dlatego wracam do rzeczy. Myślałem o tem, czy prolongować wprost dany tak dawno p. Miedzińskiemu mój wywiad poprzedni, czy też zacząć jakoś inaczej. Jeżeli pan pozwoli — trzymać się będę pierwszej drogi.

Mówiłem więc p. Miedzińskiemu o trzech sprężynach, jakie istnieją w głównej centrali każdego z państw. Pierwszą sprężyną jest Pan Prezydent, drugą rząd, a trzecią są ciała wybrane i stanowiące część centrali. Obiecałem poprzednikowi pana, że dać mogę swoje zdanie o roli, która w konstytucji musiała być wyznaczoną Panu Prezydentowi. Tak długo o tem w Polsce myślałem, tak długo odrzucałem wszelkie uznane teorie i teoretyki i tak długo szukałem jakiegokolwiek wyjścia z pokoju zastawionego samemi starymi gratami, że podając swoje przemyślenia pod tym względem i swoje doświadczenia, nie sądzę, bym źle uczynił.

W naszej dotychczasowej konstytucji ta jej część zanadto była robiona „ad hominem”, czyli w stosunku do przypuszczalnego kandydata, który uzyskałby niechybną większość, to znaczy personalnie w stosunku do mnie. Zaważyło to na całej konstytucji, czyniąc z Prezydenta jakąś śmieszna postać, niewytłumaczalną bez tego personalnego ujęcia. Konstytucja nasza zredagowana jest w ten sposób, że wszystkie trzy sprężyny główne państwa nie mogą działać harmonijnie, a muszą stale być z sobą w sporze. Zamiast wyznaczyć możliwie ściśle, co robi Prezydent, co robi rząd, a co robi sejm, zostawiono wszystko, „wszystko” w najliteralniejszym tego słowa znaczeniu — zarówno Prezydentowi, jak i rządowi, jak i sejmowi. Niejasność ta tak rzuca się w oczy, że ten brak podziału pracy stwarza śmieszność dla Pana Prezydenta, kłopoty bezpłodne dla Pana Szefa Rządu i wieczne paskudztwo dla Pana Sejm.

Jeżeli więc chodzi o naprawę konstytucji, to uderzyć należy nie gdzie indziej, jak w wyszukanie klucza podziału pracy tak, aby ustawiczne wzajemne następowanie sobie na nogi nie miało miejsca — tak, aby każda z tych sprężyn mogła swobodnie działać w przeznaczony jej dziedzinie. Naturalnie, że ścisłość określeń prawnych w dziedzinie politycznej jest ideałem niedoścignionym. Im bardziej jednak do ścisłości się dochodzi, tem jest lepiej nie tylko dla zainteresowanych osób, (z wyjątkiem naturalnie wszelkich świń i krętaaczy łowiących ryby w mętnej wodzie), ale i dla samej rzeczy, nad którą się pracuje.

Jednym z najprostszych rozstrzygnięć (najprostszymi napozór) — jest oddanie Panu Prezydentowi rządu i złożenie na Jego barki pracy rządzenia tak, aby on zastąpił właściwie rolę Szefa rządu. Nie powiem, aby konstytucja obecna temu zanadto zawadzała; — stwarzała ona tylko bardzo śmieszny i głupi mus rządzenia nie bezpośrednio, lecz przez kogo innego, — przyczem „tym innym” był także jeden człowiek, tak, że ci dwaj ludzie: Pan Prezydent, najwyższy przedstawiciel państwa, i Szef rządu, — stworzeni byli na to, by jak kule na bilardzie stale o siebie uderzali i stale rozskakiwali się w różne kąty. Nie przypuszczam, ażeby nawet dwaj rodzeni bracia, już nie mówię kochające się małżeństwo, mogło długo wytrzymać w tej dziwacznie śmiesznej roli; dzieje się to chyba dla „tertius gaudens”, który jak dotąd stale miał także pretensje do rządu i rządzenia.

Zwrócę przytem uwagę, że o bezpośrednich rządach mowy być nie może już chociażby dlatego, że one przy komplikacji życiowej obecnych czasów nie są możliwe dla nikogo, gdyż rzady bieżącej nietylko drogą hierarchii służbowej, ale nawet i w pewnej przestrzeni, nie dopuszczającej bezpośredniości. Czasy, gdy pod jaworem siadano, rozciągnawszy kobierzec dla jednych, dla drugich zaś zostawiając gołą ziemię, gdy pod jaworem sprawiano i sądy i rzady, — dawno minęły; i trudno dziś tęsknić do powrotu do takich dobrych czasów. Gdy się zaś ma do czynienia z trzydziestu milionami ludzi, — to taka piękna prawda o bezpośredniości rządów musiałaby zająć dla jednego człowieka półtora wieku życia i to kto wie, czy by tak długi przeciąg czasu mógł takiemu bezpośrednio panu wystarczyć. To jest mocno wątpliwe.

Najprostszym sposobem rozstrzygnięcia nazywam go dlatego, że tak myślą najczęściej ludzie, którzy myśleć nie chcą, albo nie umieją. I pomimo, że pociągając on może umysł brakiem komplikacji w konstrukcji, to jednak ten brak komplikacji nie odpowiada najzupełniej istniejącej komplikacji życia i środków do życia i to tak dalece, iż najprostszym istotnie sposobem ten nie jest.

Spróbuję więc podejść do kwestji drogą zupełnie inną, spróbuję iść drogą nieskomplikowanych także cyfr.

Pomiędzy trzema sprężynami państwowej centrali mamy jedną: to jest Pana Prezydenta, gdzie jest tylko jeden człowiek; mamy drugą: Rząd, gdzie jest ich już czternastu; mamy i trzecią: Sejm i Senat, gdzie liczba ludzi dochodzi do sześćuset. Gdy zastanowimy się nad temi liczbami, to łatwo dojdziemy do wniosku, że każda praca, taka, czy inna, inaczej wyglądać musi przy przejściu jej przez Prezydenta, inaczej przy przejściu przez Rząd, a jeszcze inaczej przy przejściu przez Sejm i Senat. Przecież zwykły spacer, gdy jest zrobiony przez jednego człowieka — inną metodą jest robiony, niż wtedy, gdy to robi czternastu ludzi, a już bardzo i bardzo inną, gdy jest czyniony przez kilkuset ludzi. Często bowiem na ulicy zabraknie miejsca dla takiego masowego spaceru i często musiałaby być zatrzymywane tramwaje, bieg aut, chybaby — auta ten tłum tratowały. Pomijam te wszystkie materialne warunki pracy, które wydać się mogą tu zanadto prosto przytaczane, chociaż z nich więcej konsekwencji wypływa, niż to ludzie chcą widzieć. Lecz w psychicznych prawdach system jednego człowieka jest inny, niż system kilkunastu, a już różni się jak niebo od ziemi od systemu kilkuset.